



Sygn. akt II CSK 242/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Helena Ciepła (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. W.

przeciwko "T." Przedsiębiorstwu Przemysłowo - Handlowemu

w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 września 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 grudnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 grudnia 2006 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 9 maja 2006 r. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 510 693,14 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Według dokonanych ustaleń strony łączyła wieloletnia umowa, na podstawie której powód dostarczał pozwanemu wyroby hutnicze potrzebne do produkcji linii transportu technologicznego. W dniu 13 maja 2000 r. strony zawarły umowę na okres 10 lat, której przedmiotem było „ustalenie i sprecyzowanie zasad i warunków sprzedaży wyrobów hutniczych oraz innych materiałów, jak też ustalenie warunków współpracy pomiędzy dostawcą i nabywcą”. Powód jako dostawca zobowiązał się dostarczać pozwanemu jako nabywcy zamówione przez niego wyroby hutnicze w ilości 3 000 ton w 2000 r. oraz 5 000 ton w 2001 r. oraz w pozostałych latach obowiązywania umowy. Mając na względzie możliwość dalszej współpracy strony w umowie postanowiły, że pozwany jako nabywca uznaje, pochodzące z poprzedniej umowy, roszczenie powoda w kwocie 1 021 385,14 zł z tytułu odsetek wskazanych w nocie księgowej z dnia 23 lutego 2000 r., natomiast powód „anuluje roszczenie o zapłatę odsetek” na szczegółowo uzgodnionych warunkach. Strony ustaliły ponadto, że w przypadku niezrealizowania przez pozwanego zamówień w zakresie większym niż 5 % założonego w umowie planu, pozwany zapłaci powodowi karę umowną w wysokości 25 dolarów za każdą niezrealizowaną tonę rocznego planu zakupów.

W latach 2000 – 2001 plany zakupów zostały zrealizowane. W okresie styczeń – lipiec 2002 r. powód dostarczył pozwanemu ok. 500 ton zamówionych materiałów. W lipcu powód, nie wskazując żadnych przyczyn, wezwał pozwanego do zwrotu ok. 100 ton materiałów, które wcześniej dostarczył. Na pismo zawierające zarzut jednostronnego zerwania przez powoda umowy, pozwany zamiast uzyskania odpowiedzi wezwany został przez powoda do zapłaty kwoty 766 039,14 zł z tytułu niespłaconych odsetek ze wspomnianej noty księgowej z dnia 23 lutego 2000 r., które – jak wyjaśnił powód – nie uległy umorzeniu z powodu niewywiązywania się z umowy przez pozwanego. Na czym niewywiązywanie się umowy miałyby polegać powód nie wyjaśnił.

Sąd Apelacyjny – odmiennie niż Sąd Okręgowy – uznał, że umowa z dnia 13 lipca 2000 r. nie była umową o odnowienie (nowacją), skoro zobowiązanie odsetkowe pochodzące z poprzedniej umowy nie wygasło. Sąd ten uznał, że na podstawie tej umowy pozwany zobowiązał się do zakupu materiałów hutniczych, natomiast „wzajemnym świadczeniem powoda było zobowiązanie do zwolnienia z długu”. Niemożność świadczenia mogła więc – jak zaznaczył Sąd Apelacyjny – odnosić się: w przypadku pozwanego – do zakupu materiału hutniczego, natomiast w przypadku powoda – do zwolnienia z długu. Działanie powoda niezgodne z umową można więc rozważać zdaniem Sądu Apelacyjnego tylko w płaszczyźnie skutków nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.). Rozważanie tej kwestii było jednak zbędne, ponieważ pozwany z tytułu ewentualnie powstałej szkody nie zgłosił zarzutu potrącenia własnej wierzytelności. Sąd Apelacyjny pominął zarzut przedawnienia, bowiem zgłoszony został przez pozwanego dopiero po wniesieniu odpowiedzi na pozew.

Skarga kasacyjna pozwanego oparta została na podstawie naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. przez jego zastosowanie, a także naruszenia - art. 65 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, art. 481 § 1, art. 506 § 2, art. 508 i 495 § 1 k.c. przez ich zastosowanie, art. 506 § 1, art. 93 i 89 k.c. przez ich niezastosowanie. Skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powoda ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. przez jego zastosowanie. Zarzut przedawnienia, mimo że ma charakter materialnoprawny, to w sprawach, w których obowiązują reguły prekluzji procesowej, nie może być podniesiony na każdym etapie postępowania sądowego. W uchwale z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 (OSNC 2005, nr 5, poz. 77) Sąd Najwyższy – kierując się uregulowaniem przyjętym w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. – stwierdził, że pozwany traci prawo powoływania m.in. zarzutów, niepowołanych w odpowiedzi na pozew, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, chyba że wykaze, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo potrzeba powołania wynikła później. Prekluzją procesową – zważywszy na jej cel,

którym jest sprawne rozpoznawanie spraw gospodarczych, w których z reguły strony zastąpione są przez zawodowych pełnomocników procesowych - są zatem objęte nie tylko zarzuty procesowe, ale także mające charakter materialnoprawny. Skarżący nie wykazał, aby możliwość lub potrzeba powołania tego zarzutu powstała w terminie późniejszym niż chwila złożenia odpowiedzi na pozew. Roszczenie podlegające przedawnieniu i okoliczności, na których powód oparł swe żądanie wskazane zostały w pozwie, a więc już w odpowiedzi na pozew pozwany miał możliwość skorzystania z zarzutu przedawnienia. Skoro tego nie uczynił na tym etapie postępowania, to zarzut przedawnienia uległ procesowemu sprekludowaniu.

Nie można podzielić także zarzutu naruszenia art. 506 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie oraz art. 506 § 2 k.c. przez jego zastosowanie. O kwalifikacji umowy jako odnowienia decyduje zamiar umorzenia dotychczasowego zobowiązania poprzez zaciągnięcie nowego, czyli *animus novandi*. W konsekwencji należy uznać, że odnowienie dokonuje się *solvendi causa*; zaciągnięcie nowego zobowiązania, które stanowi źródło przysporzenia dla drugiej strony, ma na celu zwolnienie się z dotychczasowego istniejącego. Innymi słowy w wypadku nowacji dochodzi do wygaśnięcia dotychczasowego zobowiązania i powstaje nowe zobowiązanie do spełnienia świadczenia w przyszłości. Strony na nowo układają istniejący między nimi stosunek zobowiązaniowy. W świetle ustaleń dokonanych w sprawie, które nie zostały skutecznie podważone, nie ulega wątpliwości – co potwierdza treść umowy z dnia 13 lipca 2000 r. – że pozwany nadal był zobowiązany do zapłacenia odsetek. Skoro więc obciążające go zobowiązanie odsetkowe nie wygasło, to brak jest podstaw aby umowę, na tle której powstał spór, kwalifikować jako odnowienie (art. 506 § 1 k.c.). Przy tych zastrzeżeniach, odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do art. 506 § 2 k.c., który stanowi, że w razie wątpliwości poczytuje się, że zmiana treści dotychczasowego zobowiązania nie stanowi odnowienia, było w pełni zasadne. Sformułowany w związku z tym zarzut naruszenia art. 506 § 2 k.c. przez jego zastosowanie, jest nieuzasadniony.

Jako usprawiedliwiony ocenić należało zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c., bowiem wykładnia oświadczeń woli składających się na treść umowy z dnia 13 lipca 2000 r., dokonana została przez Sąd Apelacyjny bez zbadania zgodnego

zamiaru stron i celu tej umowy, z odwołaniem się jedynie do dosłownego jej brzmienia. W następstwie tego uchybienia Sąd Apelacyjny, naruszając art. 508 k.c. bezzasadnie uznał – co trafnie wytknął skarżący - że w umowie z dnia 13 lipca 2000 r. pozwany zobowiązał się do zakupu określonej ilości materiałów, natomiast powód zobowiązał się do zwolnienia z długu, jaki ciążył na pozwanym. Zwolnienie z długu ma charakter umowny (art. 508 k.c.), nie można więc kwalifikować go jako oświadczenia strony, będącego treścią innej umowy, ponadto na podstawie umowy zwolnienia z długu dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania z momentem jej zawarcia, ze skutkiem na przyszłość. Już z tych względów konstrukcja prawna przedstawiona przez Sąd Apelacyjny, jako budząca zasadnicze zastrzeżenia, nie mogła zostać zaakceptowana.

Nie jest rzeczą Sądu Najwyższego określanie wytycznych co do biegu sprawy po przekazaniu jej do ponownego rozpoznania, ani też przedstawianie możliwych do zastosowania koncepcji prawnych. Rzeczą Sądu Najwyższego, po stwierdzeniu, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa, jest uchylenie (skasowanie) takiego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nie przesądzając więc o kwalifikacji prawnej umowy, która wywołała spór, stwierdzić należy, że analizując ją nie można nie zauważyć, że przyczyną prawną, która spowodowała jej zawarcie był wcześniejszy stosunek prawny, na tle którego powstała niepewność odnośnie spełnienia zobowiązań z tego stosunku. Zobowiązania te nie zostały wygaszone w umowie z dnia 13 lipca 2000 r. Strony jedynie wyraziły odmienny sposób spełnienia świadczeń wynikających z tych zobowiązań. Ten nowy sposób był dogodny dla obu stron, zabezpieczał ich interesy, prowadził do stabilizacji stosunku prawnego, a jednocześnie zawierał w sobie elementy wzajemnych ustępstw. W przypadku ugody, jako umowy uregulowanej w art. 917 k.c., pojęcie „ustępstwa” ujmować należy subiektywnie, a więc według oceny ustępującego. Nie można zatem wykluczyć, że prawidłowa wykładnia oświadczeń woli złożonych przez strony w umowie z dnia 13 lipca 2000 r., może uzasadniać przyjęcie, że była to w istocie ugoda. Z punktu widzenia podstawy roszczeń, których można dochodzić w drodze sądowej, odróżnia się dwie możliwe sytuacje. W pierwszej z nich w ugodzie nie przekształca się charakteru dotychczasowego, pierwotnego stosunku prawnego. W wypadku np. gdy ugodą

objęto roszczenia wynikające z czynu niedozwolonego, roszczenia w wyniku zawarcia ugody nie zmieniają swojego charakteru prawnego. W drugim wypadku strony mogą w ugodzie przekształcić charakter prawny dotychczasowego stosunku prawnego ze skutkami nowacji (por. uchwała SN z dnia 18 grudnia 1985 r., III CZP 64/85, OSNCP 1986, nr 11, poz. 171, a także wyrok SN z dnia 24 października 2000 r., V CKN 125/00, LEX nr 52676). Mimo więc zakwestionowania tezy skarżącego, że sporną umowę należy kwalifikowana jako „czyste odnowienie”, nie można wykluczyć możliwości połączenia tych dwóch czynności prawnych (ugody i odnowienia), a roszczenie powoda ocenić z tak zakwalifikowanej umowy.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).